



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Głowa jest ważniejsza od żołądka
| s. 3



Lech Wałęsa gościł w woj. morawsko-śląskim
| s. 4



Jubileusz Orłów Zaolzia
| s. 5



Czas postawić kropkę nad i

WYDARZENIE: Jerzy Cieńciała wygrał w pierwszej turze wyborów senackich w okręgu nr 73. Zagłosowało na niego 46,18 proc. wyborców. W drugiej turze będzie jego rywalką Pavla Golasowská, kandydatka KDU-ČSL, która otrzymała 16,41 proc. głosów. Cieńciała startuje w wyborach jako niezależny kandydat wspierany przez ruchy polityczne Občané spolu i Nezávislí.

Wybory zakończyły się porażką dotychczasowego senatora Petra Gawlasa (ČSSD), który ze zdobyczą 13,36 proc. głosów zajął dopiero 4. miejsce, za kandydatem ANO, Ivo Rašką (16,28 proc.). Najmniej głosów oddano na kandydata partii komunistycznej, Gustava Pilcha (4,58 proc.) oraz na kandydata Úsvitu, Jana Osobę (2,88 proc.). Frekwencja wyborcza wyniosła 31,07 proc.

Liczenie głosów rozpoczęło się w sobotę po godz. 14.00, kiedy zamknięto lokale wyborcze. Jerzy Cieńciała cały czas był na prowadzeniu, momentami poparcie dla niego przekraczało 50 procent, co zagwarantowałoby mu dostanie się do Senatu bez konieczności przeprowadzenia drugiej tury. Ostatecznie jednak do pełni szczęścia trochę zabrakło. W Wędrzyni, gdzie Cieńciała mieszka, otrzymał poparcie 70,25 proc. głosujących, w Trzyniecu, gdzie znany jest jako były długoletni dyrektor huty – 51,39 proc. Bardzo duży odsetek zwolenników, w granicach 60-70 proc., miał obecny pełnomocnik rządu w Gródku, Herczawie, Koszarzyskach i Milikowie. Golasowskiej udało się pokonać mocnego rywala jedynie w Bukowcu i Łomnej Górze. W obu wioskach jej partia, KDU-ČSL, tradycyjnie osiąga bardzo dobre wyniki w wyborach różnych szczebli.

Jerzy Cieńciała apeluje do wyborców, by gremialnie wzięli udział w drugiej turze wyborów, która odbę-

dzie się w najbliższy piątek i sobotę. – Nie spodziewałem się, że ten wynik będzie aż taki dobry, była to dla mnie niespodzianka, a co będzie po drugiej turze – zobaczymy. Z tego, co słyszałem, niektórzy kandydaci, którzy nie mieli takiego powodzenia jak ja i nie przeszli do drugiej tury, łączą swe siły przeciwko mnie, wszystko więc może się zdarzyć. Zapraszam wszystkich czytelników „Głosu Ludu” i nie tylko ich, by poszli do drugiej tury, ponieważ stwierdzam, że jest sporo ludzi, którzy nie wiedzą, iż odbywa się druga tura i uważają, że wszystko jest już rozstrzygnięte – powiedział naszej gazecie Cieńciała.

Petr Gawlas upatruje przyczyn swojej porażki w polityce kierownictwa partii socjaldemokratycznej. – W województwie morawsko-śląskim ani jeden z kandydatów nie przebił się do drugiej tury, także na poziomie krajowym wynik jest słaby. To nie błąd poszczególnych osób, lecz jednoznacznie polityki kierownictwa partii – przekonywał w rozmowie z „Głosem Ludu” Gawlas.

Czołowi przedstawiciele mniejszości polskiej są zadowoleni z wyniku pierwszej tury. – Trzeba pogratulować Jerzemu Cieńciale zwycięstwa w pierwszej turze, co z wielką satysfakcją czynimy. Pamiętamy jednak, że to dopiero pierwsza runda, co zobowiązuje wszystkich wyborców, w tym polskich, do wzięcia udziału w drugiej rundzie. Trzeba utrzymać bojowego ducha, by w drugiej turze postawić przysłówiową



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Jerzy Cieńciała wygrał w pierwszej turze wyborów senackich.

kropkę nad i. Cieszy mnie osobiście, że człowiek, który tak wiele zrobił w czasie swojej kariery zawodowej, został doceniony przez wyborców – powiedział wiceprezes Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, Józef Szymeczek.

Pragnę złożyć gratulacje Jerzemu Cieńciale. Cieszę się bardzo z tego, że udało mu się uzyskać taki wysoki wynik. Świadczy to o tym, że obywatele głosowali biorąc pod uwagę jego działalność, jego doświadczenie, zdolności menedżerskie oraz dotychczasowe

osiągnięcia – powiedział Jan Ryłko, prezes ZG Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego.

Przyszłego senatora wybierano także w okręgu senackim Ostrawa-Miasto. O miejsce w górnej izbie Parlamentu RC ubiegało się pięciu kandydatów. Do drugiej tury dostała się Liana Janáčková (Niezależni) z 19,53 proc. głosów i niezależny kandydat Zdeněk Nytra (15,44 proc.).

**TOMASZ WOLFF
DANUTA CHLUP**

ZDARZYŁO SIĘ

ANDRZEJ WAJDA NIE ŻYJE

W niedzielę wieczorem w wieku 90 lat zmarł jeden z najwybitniejszych polskich reżyserów, Andrzej Wajda. Za swoje filmy otrzymał wiele nagród, w tym Oscara za całokształt twórczości. Andrzej Wajda urodził się 6 marca 1926 roku w Suwałkach. Jego popularność rozpoczęła się od tzw. polskiej szkoły filmowej. Nakręcił m.in. „Kanał” czy „Popiół i diament”. Mało jest w Polsce osób, które nie znałyby jego kina, bo oprócz trudnych obrazów, kręcił także filmy, na które do kina chodziły tłumy, jak choćby „Pan Tadeusz”. Spod jego ręki wyszły też m.in. „Popioły”, „Panny z Wilka”, „Wesele”, „Tatarak” czy „Katyń”. Za całokształt twórczości otrzymał Oscara. Na swoim koncie miał także Złotą Palmę (1981 rok), Césara (1982) oraz Europejską Nagrodę Filmową „Felix” (1990). Ostatnim jego filmem były nakręcone w tym roku „Powidoki”, obraz o Władysławie Strzemińskim, malarzu i teoretyku sztuki. „Powidoki” są polskim kandydatem do Oscara w kategorii filmów nieanglojęzycznych. Wczoraj przez cały dzień Polacy oddawali hołd reżyserowi. Portale społecznościowe zaroily się od wpisów. – Zmarł Andrzej Wajda, wybitny polski reżyser, laureat Oscara – napisała na Twitterze Kancelaria Prezydenta RP. (wot)

KUPON

Nominowany do nagrody

Imię i nazwisko głosującego

Adres

Tel/E-mail

POGODA

wtorek

środa



dzień: 9 do 12 °C
noc: 5 do 1 °C
wiatr: 1-4 m/s

dzień: 9 do 12 °C
noc: 5 do 1 °C
wiatr: 1-4 m/s

Droga do projektów otwarta

W czwartek 6 października w siedzibie Kongresu Polaków odbyło się kolejne spotkanie robocze związane z realizacją postulatów „Wizji 2035”. Uczestniczyło w nim kilkanaście osób. Nawiązywało ono do podobnych spotkań informacyjno-dyskusyjnych, które miały miejsce w maju i czerwcu.

Prowadzący spotkanie Zygmunt Rakowski przypomniał, że w trakcie kampanii informacyjnej „Wizji 2035” i w ramach Zgromadzenia Ogólnego zgłoszono około 40 różnych pomysłów i wniosków w tej dziedzinie, ich spis będzie dostępny na stronie internetowej Kongresu Polaków. Bardzo pozytywnym sygnałem jest fakt, że

już w kilkunastu przypadkach można odnotować odpowiednie działania. Wymieńmy dla przykładu świetne imprezy językowe w MK PZKO Bystrzyca, wprowadzenie problematyki „Wizji...” do programu narad dyrektorów polskich szkół oraz Komisji Szkolnej przy KP, pomysłowe projekty w gimnazjum związane z edukacją regionalną, spontaniczny ruch rozmieszczania naklejek „Mówimy również po polsku”, udane wakacyjne obozy językowe pod auspicjami Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, a także zawiązanie się grupki młodych entuzjastów szykujących się do zainicjowania nowoczesnych metod promocji polskiego biznesu.

Zespół realizacyjny przy Radzie KP opracował koncepcję systemu informacyjnego dla Zaolzia, włącznie z odpowiednimi stronami internetowymi i promocji dwujęzyczności. Najważniejszą jednak informacją było ogłoszenie założenia – zgodnie ze strategią „Wizji” – Funduszu Rozwoju Zaolzia (FRZ). FRZ posiada własne konto bankowe nr 276715162/0300, na które – uwaga – pierwsza wpłata wpłynęła już kilka dni po jego otwarciu. Konto jest otwarte dla wszystkich darczyńców, którym leży na sercu Zaolzie. Rada KP uchwaliła odpowiedni regulamin FRZ oraz regulamin przyznawania grantów na projekty. Oba te

dokumenty oraz formularz do składania wniosków będą dostępne na stronie internetowej Kongresu Polaków, w zakładce „Wizja”. Choć system nie jest zbyt skomplikowany, to jednak w planie jest zorganizowanie wkrótce spotkań instruktażowych, ich daty i miejsca pojawią się w mediach.

Ewentualne zapotrzebowanie na takie krótkie szkolenie można złożyć w skrzynce mailowej: wizja2035@polonica.cz. W żywej dyskusji w trakcie prezentacji oraz po niej padło wiele pytań dotyczących praktycznej realizacji podjętych przedsięwzięć a także pojawiły się nowe propozycje. (ZR)



16119

9 771212 422027

TAK GŁOSOWALIŚMY W NASZYCH MIASTACH I WIOSKACH

Wybory do Rady Województwa

Wybory do Senatu, okręg nr 73

Miejscowość	ODS	ČSSD	KDU-ČSL	ANO	KSČM	SPD-SPO
POWIAT KARWINA						
Bogumin	6,03	33,92	4,68	18,92	9,16	7,92
Cierlicko	6,71	13,65	10,18	18,85	8,74	5,35
Czeski Cieszyn	11,68	14,02	22,32	22,72	8,21	6,99
Dąbrowa	4,83	20,16	4,03	27,41	18,14	9,67
Dziecmorowice	5,61	11,67	8,69	28,09	14,83	8,07
Hawierzów	4,87	18,24	6,21	24,96	17,47	9,85
Karwina	4,26	21,74	5,11	28,75	17,11	9,09
Kocobędz	6,72	14,98	28,74	24,46	3,97	5,81
Lutynia Dolna	6,03	17,01	8,36	24,72	11,63	6,69
Olbrachcice	6,11	17,26	14,64	16,58	13,87	7,17
Orłowa	3,93	18,69	4,21	27,55	14,73	11,94
Pietwałd	6,27	18,89	4,22	27,05	19,83	8,27
Piotrowice	6,34	23,82	11,43	29,35	8,55	5,97
Rychwałd	5,97	13,36	3,40	32,07	15,09	8,49
Stonawa	4,75	15,44	22,37	25,34	9,50	6,73
Sucha Górna	5,10	14,24	8,25	19,05	18,17	7,36
POWIAT FRYDEK-MISTEK						
Boconowice	8,47	27,96	33,89	10,16	5,08	0,0
Bukowice	3,85	13,62	40,87	8,22	2,31	4,11
Bystrzyca	9,48	34,04	14,33	15,88	5,00	5,00
Gnojnik	3,82	19,85	22,72	22,96	8,61	4,54
Gródek	5,53	26,75	11,07	17,89	4,61	2,95
Herczawa	5,55	29,16	6,94	12,50	22,22	6,94
Jabłonków	7,43	32,85	26,53	12,64	3,09	2,29
Koszarzyska	8,02	116,07	13,39	16,07	6,25	1,78
Ligotka Kameralna	6,84	24,10	20,53	20,83	8,03	3,27
Łomna Dolna	5,00	9,16	17,91	8,33	3,75	2,50
Łomna Górna	4,30	18,27	31,18	15,05	3,22	1,07
Milików	7,38	30,87	16,88	16,09	4,22	3,16
Mosty	8,19	22,57	23,45	19,54	4,91	2,64
Nawsie	7,65	28,40	15,19	16,87	5,45	5,76
Nydek	6,51	32,40	13,22	20,29	5,77	3,72
Pioseczna	5,73	22,61	19,10	17,83	3,18	2,22
Piosek	4,44	26,93	18,96	19,43	5,15	4,44
Ropica	5,69	18,22	26,19	21,64	5,23	6,15
Rzeka	4,51	26,45	11,61	18,06	10,96	10,96
Śmiłowice	4,36	15,07	17,85	34,52	2,77	8,73
Trzanowice	5,79	16,98	24,32	23,55	8,10	5,40
Trzecie	10,04	14,78	27,53	16,52	4,34	5,79
Trzyniec	7,98	19,71	14,17	28,31	7,22	5,56
Wielopole	16,32	15,30	28,57	13,26	6,12	2,04
Wędrzynia	8,80	21,84	20,18	21,15	4,71	4,99

Źródło: Czeski Urząd Statystyczny (dane procentowe)

(sch)

Miejscowość	Cieńczyca	Golasowska	Raśka	Gawlas	Pilch	Osoba
Boconowice	47,05	22,68	21,00	5,88	0,00	3,36
Bukowice	34,32	36,21	6,75	20,00	0,54	2,16
Bystrzyca	56,07	14,74	12,14	10,88	4,44	1,70
Cz. Cieszyn	41,38	15,70	19,50	12,18	6,18	5,03
Gnojnik	44,36	15,34	17,98	13,42	5,51	3,35
Gródek	55,33	14,82	11,93	12,83	1,80	3,25
Herczawa	64,86	10,81	14,86	8,10	1,35	0,00
Jabłonków	36,44	20,66	7,61	32,24	1,67	1,36
Kocobędz	43,60	18,03	18,36	11,80	3,60	4,59
Koszarzyska	69,09	10,00	6,36	10,00	4,54	0,00
Ligotka Kam.	41,76	12,50	19,81	18,59	5,18	2,13
Łomna Dolna	49,55	24,10	11,16	12,50	2,67	0,00
Łomna Górna	23,07	27,47	10,98	35,16	2,19	1,09
Milików	62,66	11,46	9,86	13,33	1,86	0,80
Mosty k. J.	46,96	17,04	12,87	19,06	1,89	2,14
Nawsie	47,75	15,11	11,36	19,81	3,44	2,50
Nydek	55,75	14,62	10,42	11,33	6,03	1,82
Pioseczna	41,64	14,82	12,61	27,12	2,52	1,26
Piosek	44,96	20,63	10,31	20,88	2,21	0,98
Ropica	51,25	20,50	11,84	12,75	2,96	0,68
Rzeka	50,00	10,13	14,18	17,56	7,43	0,67
Śmiłowice	46,50	18,10	18,51	10,69	4,11	2,05
Trzanowice	43,67	22,89	14,75	12,95	2,40	3,31
Trzecie	38,86	20,64	22,26	9,71	5,66	2,83
Trzyniec	51,39	16,18	16,04	8,89	5,31	2,17
Wielopole	54,63	27,83	8,24	7,21	0,00	2,06
Wędrzynia	70,25	13,38	8,24	4,39	2,50	1,21

Źródło: volby.cz (dane procentowe)

(dc)



Rys. BRONISŁAW LIBEŘDA

Wczoraj próbowali założyć koalicję.

Czas na nowe rządy

Piątkowo-sobotnie wybory przyniosły nowe nazwiska i nowy układ sił w Radzie Województwa Morawsko-Śląskiego. W gronie 65 radnych znalazł się również przedstawiciel polskiej grupy narodowej, startujący z listy ODS, wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny. Zwyciężył ruch polityczny ANO 2011. Frekwencja nie była zbyt wysoka – do wyborów poszedł zaledwie co trzeci mieszkaniec regionu.

ANO Andreja Babiša zostało zwycięzcą tegorocznych wyborów wojewódzkich nie tylko w naszym regionie, ale także w skali ogólnokrajowej. W województwie morawsko-śląskim zdobyło poparcie 25,7 proc. wyborców oraz 22 mandaty. Za nim z 16,66 proc. głosów i 14 mandatami uplasowali się socjaldemokraci (ČSSD), komuniści (KSČM) z 11,38 proc. poparciem i dziewięcioma mandatami

oraz chadecy (KDU-ČSL) z 10,17 proc. głosów i ośmioma mandatami. Po sześć mandatów zdobyły ponadto koalicja SPD-SPO (Strana přímé demokracie Tomio Okamury oraz Strana práv občanů), na którą głosowało 7,02 proc. wyborców, oraz obywatelscy demokraci (ODS), którzy uzyskali 6,93 proc. głosów.

Mniejsze poparcie dla partii lewicowych niż w wyborach sprzed czterech lat przełożyło się również na liczbę mandatów uzyskanych przez kandydatów deklarujących polską narodowość. W rezultacie tego do 65-osobowego samorządu wojewódzkiego nie weszli radni minionej kadencji, socjaldemokrata Paweł Kawulok z Gródka, oraz komuniści Henryk Małysz z Suchej Górnej i Karol Wiewiórka z Karwiny.

W tej sytuacji jedynym radnym wojewódzkim reprezentującym Pola-

ków na Zaolziu będzie przez najbliższe cztery lata Stanisław Folwarczny, który dzięki 1179 głosom preferencyjnym awansował z piątej pozycji na listie na miejsce trzecie. – Chciałbym podziękować za to poparcie, bo było dla mnie bardzo ważne i pozwoliło mi przesunąć się o dwa miejsca do przodu. Wynik ODS nie jest co prawda zbyt dobry, ale lepszy niż w wyborach do Izby Poselskiej w 2013 roku, a to jest dla mnie pozytywnym sygnałem – powiedział „Głowski Ludu” Folwarczny, który we władzach wojewódzkich będzie chciał wykorzystać swoje długoletnie doświadczenie z zakresu szkolnictwa, samorządów lokalnych i problematyki mniejszości narodowych. Szanse na to, że głos Folwarcznego będzie słyszalny we władzach wojewódzkich, są tym większe, że ODS została zaproszona do współpracy koalicyjnej z ANO i KDU-

ČSL. Decyzja w tej sprawie miała zapadnąć wczoraj wieczorem, na posiedzeniu komitetu regionalnego ODS, już po zamknięciu niniejszego wydania.

Wyniki wyborów wojewódzkich w poszczególnych miejscowościach naszego regionu nie zawsze pokrywały się z wynikiem, jakie startujące w nich partie uzyskały w skali całego województwa morawsko-śląskiego. W swoich preferencjach wyborczych znacznie różniły się od siebie również powiaty karwiński i frydecko-misteccki. W powiecie karwińskim, z wyjątkiem Kocobędza, który jednoznacznie postawił na chrześcijańskich demokratów, tradycyjnie wysokim poparciem cieszyli się komuniści. Natomiast w gminach powiatu frydecko-mistecckiego głosowano głównie na ČSSD i KDU-ČSL. Wysoki odsetek głosów udawało się zdobyć w poszczególnych miejscowościach rów-

niez tym ugrupowaniem, na których pojawiły się nazwiska lokalnych działaczy samorządowych. Tak było w przypadku listy wyborczej Wójtów i Niezależnych (Starostové a nazávislí) w Lutyni Dolnej, Suchej Górnej, Bukowcu, Łomnej Dolnej, Gródku czy Piosecznej, na którą głosowało w tych miejscowościach 13,45-46,66 proc. wyborców. W skali wojewódzkiej Wójtom i Niezależnym zabrakło jednak kilku dziesiątych procent, by przekroczyć 5-proc. próg wyborczy i wejść w skład Rady. Lokalnymi ewementami było również 25,26 proc. poparcie dla listy Niezależnych (Nezávislí) w Cierlicku i 17,85 proc. w Koszarzyskach, 8,34 proc. głosów oddanych w Olbrachcicach na Stop Nielegalnej Emigracji, a także zerowe poparcie mieszkańców Boconowic dla koalicji SPD-SPO.

BEATA SCHÖNWALD

Głowa jest ważniejsza od żołądka

Wykładem prof. Jana Miodka „Nowe (stare) słowa współczesnej polszczyzny”, traktującym o angielskich kalkach językowych we współczesnym języku polskim rozpoczęła się wczoraj w Cieszynie III Wolna Szkoła Nauk Filozoficznych i Społecznych im. Profesora Jana Szczepańskiego. Wystąpienia wybitnego polskiego językoznawcy wysłuchali naukowcy Wydziału Etnologii i Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, reprezentanci Uniwersytetu Łódzkiego, przedstawiciele cieszyńskich instytucji kultury i nauki, samorządowcy, a także spora grupa reprezentantów Zaolzia.



Wszystkich powitał prof. Daniel Kadłubiec, honorowy rektor Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych, nad którą patronat prasowy sprawuje „Głos Ludu”. Podkreślił on, że książki zawsze zajmowały w życiu cieszyńskich wyjątkowe miejsce. – Nierzadko to właśnie tutaj słyszało się przecież, że głowa jest ważniejsza od żołądka. Nic więc dziwnego, że książki w cieszyńskich chałupach zajmowały porządne miejsce i nie inaczej było w chłopskim domu profesora Jana Szczepańskiego, co zresztą wprawiło w zdumienie jego żonę Eleonorę – mówił prof. Kadłubiec.

Przypomniał on równocześnie, że Jan Szczepański już w styczniu 1940 roku w swoim dzienniku zanotował, iż jego największym marzeniem jest,

by w Ustroniu powstała wolna szkoła nauk filozoficznych i społecznych. – Po ponad 70 latach, dzięki przychylności i zrozumieniu Urzędu Miejskiego w Ustroniu i Starostwa Powiatowego w Cieszynie, marzenie profesora Jana Szczepańskiego ziściło się, w efekcie inaugurujemy dziś już trzecią jej edycję – stwierdził, dodając, że zadaniem kierowanej przez niego „szkoły” jest promowanie spuścizny profesora Szczepańskiego.

– Zależy nam, by nie tylko ją zachować, ale też upowszechnić i rozstać, a jest do czego nawiązywać, ponieważ w dorobku profesora Szczepańskiego znajduje się ponad 1500 pozycji bibliograficznych obejmujących takie dziedziny, jak filozofia, socjologia, ale także pedago-

gika, psychologia, antropologia, politologia, językoznawstwo, a nawet bajkoznawstwo – mówił.

Burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec przypomniał z kolei, że w mieście pod Równicą znajduje się już pomnik prof. Szczepańskiego, tamtejsze gimnazjum nosi jego imię, a miejscowy samorząd od trzech lat włącza się w organizację Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych. – Przystępując do tego przedsięwzięcia zastanawiałem się, czy nasza lokalna społeczność jest w stanie podołać takiemu zadaniu. Okazało się jednak, że znaleźli się ludzie, którzy z pasją zaangażowali się w projekt i w ten sposób ziściły się marzenia profesora – mówił Szarzec.

W tym roku Wolna Szkoła Nauk

Filozoficznych i Społecznych potrwa cztery dni. Dwa pierwsze zdominują naukowe wykłady i dyskusje, natomiast środa i czwartek zostaną poświęcone działaniom na rzecz lokalnych społeczności, głównie warsztatom skierowanym do młodzieży z Ustronia, Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Organizatorzy zdradzili przy tym, iż dążą, by Szkołę prof. Szczepańskiego umiędzynarodowić, wciągając w jej orbitę uczelnie czeskie i słowackie. – Wszystko dlatego, że w latach 60. ubiegłego wieku profesor Szczepański właściwie reaktywował socjologię czeską i słowacką. Poza tym okazuje się, że ma korzenie zaolziańskie, ponieważ jego przodkowie, którzy wówczas nazywali się Szczepańcami, wywodzą się z Ligotki Ka-

meralnej, do której przybyli w XVII wieku – mówił Kadłubiec.

Pierwszym krokiem na drodze do umiędzynarodowienia Szkoły Szczepańskiego będzie dzisiejsza wizyta słuchaczy szkoły w Stonawie. W tamtejszym Domu PZKO zorganizowany zostanie panel naukowy, podczas którego m.in. wójt Andrzej Feber przybliży zebranym specyfikę działalności Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, dr Józef Szymeczek wygłosi wykład pt. „Przeobrażenia struktury narodowościowej Zaolzia po II wojnie światowej” (godz. 9.30), a Marta Kmet' przedstawi zebranym problemy współczesnego polskiego szkolnictwa na Zaolziu.

WITOLD KOŹDOŃ

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dziękuje nauczycielom

6 października Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę wyrażającą wdzięczność polskim nauczycielom pracującym za granicami kraju. Posłowie przekonują w niej o szczególnych zasługach nauczycieli polonijnych jako ambasadorów polskości w świecie.

W związku ze zbliżającym się Dniem Edukacji Narodowej Izba dziękuje w uchwale polskim nauczycielom pracującym na wszystkich kontynentach za ich pełną zaangażowania i wytrwałości pracę. – Sejm RP wyraża głęboką wdzięczność za tę pracę, często wykonywaną w niełatwych warunkach, a tak ważną dla roz-

budzania i utrwalania poczucia tożsamości narodowej dzieci i młodzieży żyjących poza Polską – czytamy w dokumencie.

W uchwale zwrócono też uwagę na trudności, z którymi borykają się nauczyciele polonijni. – Pomimo tych trudności i braku należytego wynagrodzenia konsekwentnie doskonałą swe umiejętności pedagogiczne, unowocześniają warsztat pracy, poszerzają wiedzę, a także coraz skuteczniej przekonują polskie rodziny, że dwujęzyczność sprzyja rozwojowi ich dzieci i wzbogaca je intelektualnie – napisano w podjętej uchwale. (wik)

IV Kongres Kobiet Śląska Cieszyńskiego



Fot. (Ox.pl)

W piątek i sobotę w Cieszynie odbył się IV Kongres Kobiet Śląska Cieszyńskiego. To dwudniowe wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do szerokiego grona kobiet. Organizatorzy jak zwykle przygotowali szereg atrakcji, m.in. warsztaty, wykłady, a także Park Kobiet, czyli stoiska organizacji pozarządowych, instytucji, firm i wydawnictw. (Ox.pl)

Obrazy z ceramiką w parze

Obrazy i ceramika. Jedna wystawa i dwie artystki – Monika Milerska i Jarka Rybová, których dzieła można oglądać w galerii Domu Kultury „Radość” w Hawierzowie do końca października. W środę odbył się jej wernisaż. Sala pękała w szwach.

Muzycznym wprowadzeniem do świata obrazów Moniki Milerskiej ze Stonawy i ceramiki Jarki Rybovej z Orłowej był program w wykonaniu duetu Chanson Tap wokalistki Śarki Secovej i gitarzysty Igora Šelešovskiego. O wystawiających w galerii autorkach i ich twórczości mówiła malarzka z Piotrowic, Renata Filipová.

Zaraz na wstępie zaznaczyła, że obie panie należą do tych artystek, które cechuje skromność oraz wysoka jakość prac. – Kiedy po raz pierwszy zobaczyłam obrazy Moniki Milerskiej, byłam zaskoczona tym, jak są one wyjątkowe i jaki prezentują poziom. Były o dwie

klasy lepsze od tych, które mogłam oglądać w okolicznych galeriach. Od razu stało się jasne, że pojawiła się malarka, która znacznie podniosła poprzeczkę tutaj plastikom – przekonywała Filipová, dodając, że dzieła Milerskiej pozwalają zajrzeć do jej świata wewnętrznego, są obrazem jej duszy, uczuć i nastrojów. – Za pomocą kolorów i kształtów artystka próbuje wywołać u odbiorcy te same uczucia, które towarzyszyły jej w czasie malowania – zdradziła o autorce Filipová.

– Tematem moich obrazów, które powstawały w ciągu ostatnich czterech lat, jest człowiek i jego otoczenie. W sensie uniwersalnym bez przypisania do konkretnego środowiska – sprecyzowała dla „Głosu Ludu” Monika Milerska, która w galerii „Radość” wystawia pastele oraz malarstwo olejne, a na nich anonimowe postacie ludzkie i zwykłe rzeczy, takie jak schody, drabiny czy krzesła.

Chociaż dzieła wystawiane przez drugą artystkę, Jarkę Rybová, są wykonane różnymi technikami ceramicznymi przy wykorzystaniu różnych materiałów, z obrazami Moniki Milerskiej tworzą spójną, stonowaną całość. Dzięki temu odbiorca nie odnosi wrażenia, że artystki wchodzą sobie w drogę, licząc się swoimi dziełami, ale przeciwnie w równym stopniu wzbogacają wspólną przestrzeń. – Chociaż wystawiamy dość systematycznie na zbiorowych wystawach karwińskich plastyków, tutaj mamy do czynienia z naszą pierwszą wspólną wystawą indywidualną – wyjaśniła Milerska, która ma na swoim koncie 11 wystaw indywidualnych i 50 zbiorowych.

O autorkach, których twórczość można podziwiać w hawierzowskim Domu Kultury „Radość” codziennie w godz.12.00-18.00, można dodać, że obie są artystkami z wykształce-



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Monika Milerska (z lewej) i Jarka Rybová na środkowej wystawie.

nia i obie wysoko cenią warsztat. Jarka Rybová uczyła się ceramiki artystycznej w Średniej Szkole Przemysłu Artystycznego w Uherskim Hra-

dziszczu, Monika Milerska studiowała z kolei malarstwo w Państwowej Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. (sch)

REKLAMA

Dziękuję bardzo wszystkim wyborcom
za oddane głosy
w wyborach wojewódzkich.

Mgr. Paweł Kawulok,
kandydat z listy ČSSD

CL-669

Czekamy na Państwa

We wtorek sekretariat redakcji będzie nieczynny. Zapraszamy w środę w godz. 8.30-15.30.

Dziennikarz dyżurny, Beata Schönwald, czeka na państwa w redakcji we wtorek w godz. 10.00-13.00. Jeżeli mają państwo ciekawy temat, którym chcecie się podzielić z innymi czytelnikami, zapraszamy do siedziby „Głosu Ludu”, Czeski Cieszyn, ul. Komeńskiego 4. Można także dzwonić pod nr. telefonu: 775 700 896 (Beata Schönwald) i 775 700 892 (Tomasz Wolff).



BYŁY PREZYDENT LECH WAŁĘSA GOŚCIŁ W WOJEWÓDZTWIE MORAWSKO-ŚLĄSKIM

Polska i Europa powinny być budowane na podstawowych wartościach

Lech Wałęsa, były prezydent Polski, laureat Pokojowej Nagrody Nobla, w latach 80. przywódca „Solidarności” i człowiek będący symbolem walki z komunizmem, przez trzy dni gościł w województwie morawsko-śląskim. W piątek wieczorem na uroczystej kolacji gościa przyjął hetman Miroslav Novák. Obecni byli ambasador RP w Pradze, Grażyna Bernatowicz, konsul generalny RP w Ostrawie, Janusz Bilski, pełnomocnik rządu Jerzy Cieńciata i prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Jan Ryłko.

Wałęsa przyjechał do Republiki Czeskiej na zaproszenie Klubu Latania w Zabrzegu, którego jest członkiem honorowym. Dlatego w sobotę zawiązał na lotnisko w Dolnym Beneszowie niedaleko Hulczyna. Następnie w Domu Kultury w sąsiednich Bolaticach odbyło się publiczne spotkanie z Wałęsą, którego gospodarzem były lokalne władze samorządowe na czele z wójtem gminy, Herbertem Paverą. Impreza była m.in. okazją do zaprezentowania gościowi z Gdańska próbki dorobku PZKO, ponieważ o program kulturalny zatroszczyły się nasze zespoły. PZKO był współorganizatorem wizyty Wałęsy w regionie.

Trwające dwie godziny spotkanie rozpoczęło się w samo południe. Dla eksprezydenta zatańczył zespół „Trzanowice” z MK PZKO w Trzanowicach oraz wystąpił chór żeński „Melodia” z MK PZKO w Nawsiu. Obecny był także prezes Ryłko, na widowni zasiadła m.in. grupka nauczycieli i uczniów z Gimnazjum Polskiego im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie.

Po programie kulturalnym były prezydent przez godzinę dzielił się z publicznością swoimi doświadczeniami, spostrzeżeniami i wizją lepiej uporządkowanej Polski i Europy oraz odpowiadał na pytania.

Przekonywał, że demokracja jest w założeniu dobrym systemem, a jeżeli w Polsce i w Europie widać jej bolączki, to wynikają one z faktu, że społeczeństwo europejskie powinno uzgodnić podstawowe wartości, na jakich ma być budowana. Mieszkańcy Bolatic pyтали Wałęsę o rolę Jana Pawła II w upadku komunizmu, o Nagrodę Nobla, o trudne początki „Solidarności”. Jeden z nich, starając się mówić po polsku, przekonywał, że bardzo podziwia Wałęsę i w czasach, kiedy gdańszczanin na czele „Solidarności” walczył przeciwko komunizmowi, oglądał wyłącznie polską telewizję. Przyznał, że osobiste spotkanie z wielkim Polakiem jest dla niego dużym wydarzeniem. – Panie prezydencie, chciałam panu podziękować za to, że chociaż ma pan wielkie zasługi dla nas wszystkich, nie tylko dla Polaków, i dzisiaj mógłby pan spokojnie siedzieć w fotelu i być na prezydenckiej emeryturze, to mimo to włącza się pan w politykę krajową i jeździ po kraju i tłumaczy trudne sytuacje. Ale dziękuję również za to, że wyjeżdża pan za granicę i tłumaczy politykę światową – mówiła Aleksandra Trybuś-Cieślak, ekspozantka z Cieszyna.

Padła nawet prośba o opinię nt. czeskiego prezydenta Miloša Zemana. Wałęsa nie chciał go jednak



Fot. DANUTA CHLUP

Lech Wałęsa w towarzystwie Jana Ryłki oraz dziewczyn z zespołu „Trzanowice”.

oceniać, mówiąc, że za mało zna tego człowieka, że to Czesi powinni wystawić mu rachunek. Bardzo serdecznie wypowiadał się natomiast o zmarłym prezydencie Václavie Havlu, który 5 października br. obchodziłby 80. urodziny. Wspominał spotkania z Havlem w czasach, gdy

był on dysydentem, żałował, że nie mogą się już spotkać. – Z Havlem świetnie się uzupełnialiśmy, bo on był intelektualnie bardzo sprawny, a więc łapał moje pomysły, takie trochę chropowate i ładnie je wyrównywał – powiedział Wałęsa.

Uroczystym zwieńczeniem wizy-

ty Wałęsy w regionie była niedzielną msza święta w kościele św. Stanisława w Bolaticach, którą celebrował biskup ostrawsko-opawski, František Václav Lobkowicz. Tego samego dnia były prezydent wrócił do Gdańska.

DANUTA CHLUP

Na spotkaniu w Bolaticach Lech Wałęsa mówił m.in. o...

DZIESIĘCIU LAICKICH PRZYKAZANIACH

Znosimy granice w Europie, wprowadzamy jeden pieniądz. Wszystko to wymaga korekty rozwiązań, które do tej pory obowiązywały. Patrzcie, co dzieje się w Stanach – „dziwny” człowiek może być prezydentem. We Francji coraz bardziej zagrażają „lepenowcy”, Polska poszła trochę za bardzo w prawo. Jak wasze wybory przebiegną – zobaczymy. Wszystko to świadczy o tym, że nie mamy uporządkowanych czasów współczesnych. Kiedyś Europa była chrześcijańska – odrzuciliśmy ją, na to miejsce weszły ideologia komunistyczna i inne – wyrzuciliśmy to. Dziś nie mamy żadnego fundamentu. Każda „sala” dzieli się na połowę. Jedna chce budować na wolności, wolnym rynku i prawie, druga odpowiada: – Nic nie zbudujecie, prędzej czy później złapiecie się za bary.

Przyszłość należy budować na wartościach. I tu jest problem, każdy ma trochę inne wartości, dlatego musimy je uzgodnić. Od piętnastu lat powtarzam, że Europa potrzebuje malusieńkiej konstytucji, a jeżeli nie konstytucji, to przynajmniej takich dziesięciu laickich przykazań. Gdyby to się udało uzgodnić, to byłby to nasz fundament. Na nim można by budować.

ROLI JANA PAWŁA II W OBALENIU KOMUNIZMU

Komunizm miał prostą filozofię – nie dopuścić, byśmy się zorganizowali. Dlatego każde

nasze próby organizowania walki rozbijano, a potem mówiono: „A ilu was tam było na tym proteście? Co wy reprezentujecie? Czy nie widzicie, że tu was pilnują tysiące żołnierzy sowieckich? Nie macie szans”. I tak nam to wmawiano, że wąpiliśmy, a tu do końca zbliżało się drugie tysiąclecie chrześcijaństwa. Zdarzyła się jednak rzecz piękna – Polak został papieżem. Po około roku od wyboru przyjechał do Polski, cały świat zwrócił uwagę na nasz kraj, co się w tym komunistycznym państwie dzieje. Prawie wszyscy Polacy w różnych miejscach byli na spotkaniu z Ojcem Świętym, nawet komuniści. Przestaliśmy się bać. Oczywiście to nie Ojciec Święty obalił komunizm, ale zorganizował nas w modlitwie, i zobaczyliśmy, ilu nas jest, że nie jest prawdą, iż nas nie ma. I jeszcze powiedział: „Zmieniajcie oblicze Ziemi”. Ja wtedy byłem już w opozycji, werbowałem ludzi do walki z

komunizmem. Przez dwadzieścia lat zebrałem dziesięć tysięcy chętnych, reszta nie wierzyła, bała się. A kiedy Polak został papieżem, przez rok zorganizowałem dziesięć milionów. Ani nie byłem mądrzejszy, ani nie miałem pieniędzy, ale miałem obudzony na-

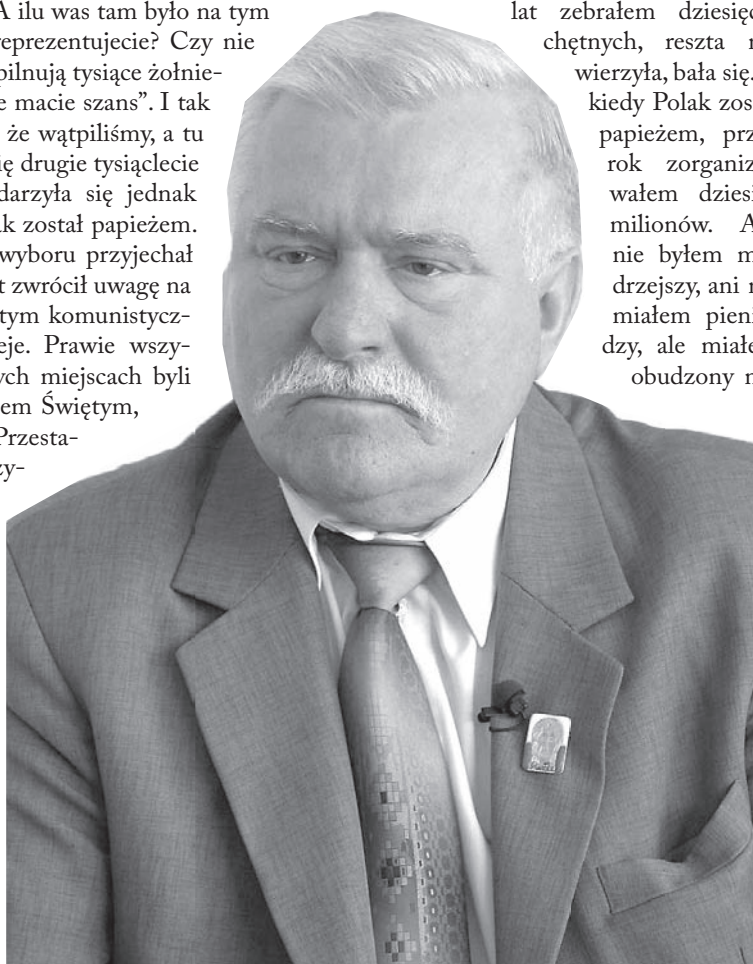
ród, który dostał słowo od papieża. Opozycja była w stanie poprowadzić do boju i zwyciężyć. Bez papieża też nastąpiłby kiedyś koniec komunizmu, ale to by jeszcze trochę potrwało i na pewno końcówka byłaby krwawa.

POKOJOWEJ NAGRODZIE NOBLA, KTÓRĄ OTRZYMAŁ W 1983 ROKU

Ta nagroda to był taki wiatr w żagle, bardzo mi to pomogło, a także polskiej „Solidarności”. W dobrym momencie przyszła ta nagroda, bo wtedy zatrzymał się ten „okręt”. Wprawdzie dostałem nagrodę ja, jako przywódca, ale traktowałem ją tak, że należała się narodowi, bo naród słuchał przywódcy. Dlatego całą nagrodę oddałem do sanktuarium w Częstochowie, aby naród był jej właścicielem.

VÁCLAVIE HAVLU

Znałem Václava Havla, zanim był prezydentem i zanim ja zostałem głową państwa. Sądziłem, że przegramy walkę w Polsce i szykowaliśmy się do tego, że będziemy musieli zbudować Solidarność Europy Środkowo-Wschodniej. Z Havlem świetnie się uzupełnialiśmy, bo on był intelektualnie bardzo sprawny, a więc łapał moje pomysły, takie trochę chropowate i ładnie je wyrównywał. Szkoda, że mnie tu zostawił i wyniósł się do wieczności. Dziś jest bardzo potrzebny, a tymczasem ja sam muszę się „szarpać” i go zastępować. Ale mam nadzieję, że dobrze mnie przywitają na tamtej stronie. (dc)



Fot. ARC

Jubileusz Orłów Zaolzia

3:1 dla Goroli – takim wynikiem zakończył się w sobotnie popołudnie mecz towarzyski na Białej w Jabłonkowie. Orły Zaolzia świętowały 15-lecie istnienia. Druga część jubileuszowych obchodów odbyła się w Domu PZKO w Jabłonkowie, gdzie barwiono się do późnych godzin.

Orły Zaolzia to prawdziwy fenomen. Drużyna złożona z byłych wyczynowych piłkarzy z zaolziańskich klubów regularnie spotyka się na meczach, zgrupowaniach, reprezentuje też nasz region poza granicami RC. W Jabłonkowie Orły Zaolzia wystawiły dwie drużyny, podzielone na Goroli i Hawiryzy, czyli piłkarzy z góralskiej i dolańskiej części Zaolzia. Średnia wiekowa przemawiała lekko na korzyść Goroli, którzy w meczu granym 2x30 minut pokonali swoich przyjaciół z dolnej części Zaolzia 3:1 po bramkach Bogdana Teofila, Stanisława Brózdy i Karola Skupienia. Honorowego gola dla Hawiryzy strzelił Adrian Junga. Wynik tego meczu nie był jednak najważniejszy.

– Spotkaliśmy się w gronie przyjaciół, by wspólnie cieszyć się z naszego święta – powiedział „GL” Andrzej Bizoń, kapitan Orłów Zaolzia. Trener Jan Zolich wybrał dwie jedenastki, sam zaś wcielił się w rolę sędziego. – Nie było łatwo, bo w takich meczach łatwo podważyć decyzje arbitra. Gorole zwyciężyli zasłużenie, mieli więcej sił i lepiej ustawili celowniki – stwierdził Zolich. Na murawie nie zabrakło m.in. strzelca historycznej, pierwszej bram-

ki dla Orłów, napastnika Zbigniewa Górnioka. Były snajper Rapidu Skrzeczów w barwach Orłów trafił i to dwukrotnie do siatki Stonawy. – Pamiętam dokładnie, było to 26 maja 2001 roku. Przegraliśmy wprawdzie 3:4, ale był to dobry załazek dalszej współpracy i przyjaźni – powiedział nam Zbigniew Górniok. W rolę konferansjera imprezy wcielił się z właściwym sobie poczuciem humoru Bronisław Schimke.

Wśród kibiców pojawili się w Jabłonkowie m.in. prezes PTTS „Beskid Śląski” – Halina Twardzik, dyrektor Teatru Cieszyńskiego w Cz. Cieszynie – Karol Suszka, szef Klubu 99 – Tadeusz Stec. Nie zabrakło również scenarzysty i konferansjera listopadowej gali „Tacy Jesteśmy” Kongresu Polaków w RC, Rudolfa Molińskiego. Orły Zaolzia znalazły się bowiem w gronie dziesięciu nominowanych do nagrody „Złoty Jestem” Kongresu Polaków w RC. – To dla nas duża nobilitacja – stwierdził Andrzej Bizoń. W przerwie spotkania dokonano oficjalnego „chrztu” „Leksykonu Orłów Zaolzia”. – Marian Siedlaczek odpowiedzialny za szatę graficzną zrobił kawał dobrej roboty. A pod względem merytorycznym czytelnicy znajdą tu wiele ciekawostek z naszej działal-

ności i masę zdjęć – powiedział „GL” Jan Zolich. Krótki film o Orłach Zaolzia na potrzeby gali „Tacy Jesteśmy” nakręcił w sobotę w Jabłonkowie Mirosław Sokół z Telewizji Katowice. – Interesujemy się Zaolziem od wielu lat. A drużyna Orłów Zaolzia zasługuje na szczególne uznanie – powiedział nam Sokół.

Orły Zaolzia ściśle współpracują również z młodymi piłkarzami z naszego terenu. Do tych zadań wydelegowani zostali Stanisław Kluz i Zbigniew Worek. Kluz w roli doświadczonego trenera, znawcy regionalnego futbolu, Worek w roli menedżera i kierownika drużyny „młodych Orłów”, która z powodzeniem broni barw Zaolzia na przeróżnych turniejach w kraju i za granicą. – Utrzymujemy świetne kontakty z Polonią austriacką w Linzu, regularnie uczestniczymy też w Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych – ocenił współpracę z młodym narybkiem piłkarskim Zbigniew Worek. Przyszłoroczne letnie igrzyska polonijne zagospodarują w Toruniu i już teraz trwa powoli konsolidacja drużyny, która w barwach PTTS „Beskid Śląski” powalczy o medale. W barwach jubileuszowego składu Goroli na boisku w Jabłonkowie zagrał m.in. Roman Kon-

derla, piłkarz, który wpisuje się w dolną granicę „wieku oldbojowego”. – Jeśli tylko będzie to możliwe, chciałbym zagrać w przyszłym roku na igrzyskach. Dla mnie to zawsze duży zawrót głowy, mogąc bronić barw Polaków w RC na igrzyskach polonijnych – stwierdził Konderla. Na drugim biegunie współpracy znajdują się członkowie Klubu 99 – panowie na emeryturze życiowej i sportowej, których z Orłami Zaolzia łączą boiskowe i pozaboiskowe przyjaźnie. – Z członkami Klubu 99 utrzymujemy bliskie kontakty. Byli z nami podczas ostatnich edycji Memoriału Karola Jungi, celebrując z nami nasz jubileusz. W zasadzie można stwierdzić, że nasz sobotni mecz Gorole – Hawiryze był kontynuacją pomysłu, na który kilka lat temu wpadli właśnie członkowie Klubu 99. Niestety panowie są już w podeszłym wieku i nie mogą grać już w piłkę, co nie oznacza, że nie angażują się w nasze wspólne projekty – powiedział „GL” Jan Zolich.

Wywiad z trenerem Orłów Zaolzia, Janem Zolichem, opublikujemy w czwartkowym numerze gazety, w którym wrócimy jeszcze do jubileuszu drużyny.

JANUSZ BITTMAR



Więcej zdjęć i krótki materiał filmowy na stronie internetowej www.glosludu.cz.



Zdjęcia: NORBERT DABKOWSKI

Jubileuszowa kadra Orłów Zaolzia

Gorole: Szotkowski – Z. Worek, B. Worek, Hulboj, Kluz, Chybidziura, Teofil, Konderla, Brózda, Suszka, Zawada, Janiczek, Skupień.

Hawiryze: Foltyn – Twardzik, Zuczek, Klimsza, Zeisberger, Glac, M. Górniok, Z. Górniok, Bizoń, Guńka, Junga, Z. Worek.



grosz do grosza 27

Pieniądze wracają do nas w formie świadczeń

Składki ubezpieczeniowe w Republice Czeskiej należą do najwyższych na świecie. Pracodawca odprowadza 34 proc. z płacy brutto pracownika. Z tego 25 proc. to obowiązkowe ubezpieczenie socjalne, 9 proc. – ubezpieczenie zdrowotne. Kolejnych 11 proc. ze swojej płacy brutto odprowadza dodatkowo pracownik. 6,5 proc. to ubezpieczenie socjalne, 4,5 proc. – ubezpieczenie zdrowotne. Osoby prowadzące własną działalność gospodarczą są w nieco lepszej sytuacji. W przyszłym roku jednak powinny liczyć się z podwyżką miesięcznych zaliczek na ubezpieczenie.

ISTOTNE RÓŻNICE

Czesi problematyką obowiązkowych składek ubezpieczeniowych niezbyt się interesują, wielu z nich nie wie nawet, na co przeznaczają się pieniądze z ubezpieczenia socjalnego i jaka jest różnica pomiędzy ubezpieczeniem zdrowotnym a ubezpieczeniem chorobowym. Przypomnijmy więc: Ubezpieczenie zdrowotne to podstawowe ubezpieczenie obowiązkowe. Daje płatnikom uprawnienie do korzystania ze służby zdrowia. Ubezpieczenie chorobowe to z kolei ważna część składki ubezpieczenia socjalnego (sociální pojištění). Składka ta obejmuje poza ubezpieczeniem chorobowym, które uprawnia do otrzymywania świadczeń w razie choroby, także ubezpieczenie emerytalne i wpłaty na fundusz pracy (podpora v nezaměstnanosti).

Ubezpieczenie zdrowotne można uiszczać za pośrednictwem jednej z siedmiu ubezpieczalni zdrowotnych, które działają na naszym rynku finansowym. Składki ubezpieczenia socjalnego trafiają do budżetu za pośrednictwem powiatowego zarządu ubezpieczenia społecznego. Tego rodzaju ubezpieczenia nie można opłacać w żadnej innej instytucji. Ubezpieczenie zdrowotne zależy od wysokości dochodów. Nie obowiązują tu żadne progi. Jeżeli chodzi o ubezpieczenie socjalne, istnieje maksymalna podstawa do jego wymierzenia. W przypadku dochodów, które przekraczają próg ubezpieczenia, opłacanie składek ubezpieczenia socjalnego nie jest już wymagane. Próg ten wynosi obecnie 1 277 328 koron.

Podstawowa różnica pomiędzy ubezpieczeniem zdrowotnym a ubezpieczeniem socjalnym polega na tym, że to pierwsze opłacane musi być bezwarunkowo, a drugie – niekoniernie. Za tzw. państwowe podmioty ubezpieczenia (státní pojištění), czyli np. za ko-

biety na urlopie macierzyńskim, osoby zarejestrowane w urzędach pracy, dzieci, emerytów, kobiety lub mężczyźni opiekujących się osobą niepełnoletnią ubezpieczenie zdrowotne opłaca państwo. Pracownicy i ludzie prowadzący samodzielną działalność gospodarczą (OSVČ) są zobowiązani do odprowadzania składek ubezpieczenia zdrowotnego. Ten, kto nie jest umocowany w systemie ubezpieczeń ani jako pracownik, ani jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, ani jako tzw. państwowy podmiot ubezpieczenia, ma obowiązek miesięcznie sam płacić ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 1242 koron, co stanowi 13,5 proc. płacy minimalnej. Pracownicy i OSVČ mają też obowiązek odprowadzać składki ubezpieczenia socjalnego. Osoby, które nie posiadają własnych dochodów – bezrobotni, emeryci, studenci itp. – składek ubezpieczenia socjalnego nie odprowadzają.

U NAS I NA ŚWIECIE

Jak już wspomnieliśmy, składki ubezpieczenia opłacane przez pracodawcę i pracownika są u nas stosunkowo wysokie w porównaniu z innymi państwami na świecie. W każdym kraju system ubezpieczenia i usług publicznych jest jednak inny, ma swoje tradycje i specyficzne cechy. Wachlarz świadczeń społecznych i zdrowotnych jest też mocno zróżnicowany. Porównywanie wysokości składek nie oddaje więc istoty zagadnienia. Warto niemniej wiedzieć, że podczas gdy u nas pracownik odprowadza w formie składek ubezpieczeniowych 11 proc. swojej płacy brutto, w większości państw członkowskich OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) pracownicy przeznaczają na ten cel mniej niż 10 proc. płacy brutto. A w Australii czy Nowej Zelandii nie płacą nic. W Islandii – zaledwie

0,6 proc., w Estonii – 2,8 proc., w Szwajcarii 6,1 proc., w Szwecji – 7,0 proc., w Kanadzie i Irlandii – 7,3 proc., w Norwegii i Izraelu – 7,8 proc., w Wielkiej Brytanii – 9,2 proc., we Włoszech – 9,5 proc. Także składki ubezpieczeniowe odprowadzane przez pracodawców w większości krajów są o wiele niższe, aniżeli u nas. Przykłady znajdziemy w tabelce obok.

Jak wynika z badań prowadzonych przez spółkę Deloitte, czeski przedsiębiorcy z kolei płacą niższe składki, aniżeli ich koledzy w innych krajach. Wynoszą one co prawda 13,5 proc. (ubezpieczenie zdrowotne) i 29,2 proc. (ubezpieczenie socjalne), do ich wymierzenia jest jednak stosowany próg, który stanowi połowę uzyskanego zysku netto.

NOWOŚCI W PRZYSZŁYM ROKU

W przyszłym roku zaliczki na ubezpieczenie osób prowadzących działalność gospodarczą wzrosną najprawdopodobniej o 185 koron miesięcznie. Minimalna zaliczka miesięczna na ubezpieczenie socjalne z obecnych 1972 koron wzrośnie do 2068 koron. Zaliczka na ubezpieczenie zdrowotne wzrośnie z 1823 koron do 1912 koron. Minimalna składka ubezpieczenia chorobowego powinna utrzymać się na obecnym poziomie 115 koron. Inne zmiany, które mają wejść w życie w roku następnym, z zadowoleniem skwitują zapewne rodziny z dziećmi. Osoby wychowujące dwójkę dzieci opłacać będą składkę ubezpieczenia socjalnego w wysokości 5 proc. z płacy brutto, mające trójkę dzieci – 2,5 proc., osoby mające czwórkę i więcej dzieci zgodnie z projektem nie płaciłyby nic – składkę odprowadzałby tylko pracodawca. Bezdzielnymi płatnikami i osoby mające jedno dziecko zobowiązane byłyby do opłacania składek w wysokości 6,5

proc. płacy brutto. Zmiana dotyczyć będzie też osób prowadzących własną działalność gospodarczą, także w ich przypadku miałyby dojść do zróżnicowania wysokości składek w zależności od liczby potomstwa. (h)

U nas i na świecie

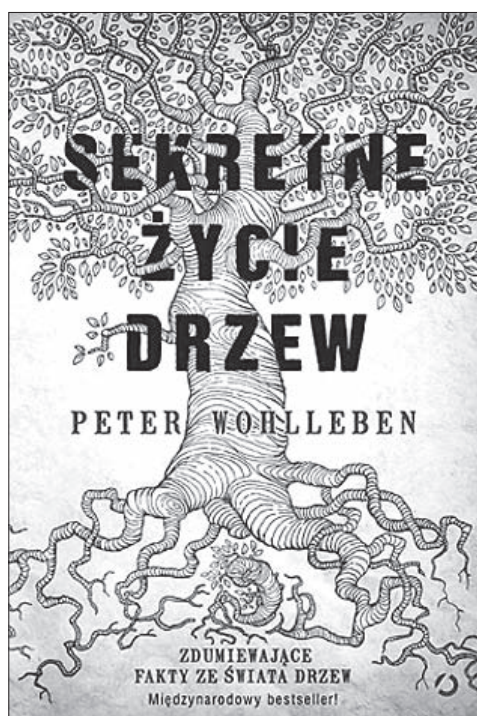
Austria	21,83 proc.
Belgia	35 proc.
Chorwacja	28,20 proc.
Finlandia	21,16-26,66 proc.
Francja	45 proc.
Hiszpania	29,90 proc.
Holandia	9,63 proc.
Irlandia	10,75 proc.
Luksemburg	12,43-14,90 proc.
Łotwa	24,09 proc.
Niemcy	19,28 proc.
Norwegia	16,10 proc.
Polska	19,48-22,67 proc.
Republika Czeska	34 proc.
Słowacja	35,20 proc.
Słowenia	23,19 proc.
Szwajcaria	7,55 proc.
Węgry	28,50 proc.
Wielka Brytania	13,80 proc.
Włochy	29,86 proc.



WYDANO NAD WISŁĄ

Sekretne życie drzew

PETER WOHLLEBEN
Wydawnictwo Otwarte



W lesie dzieją się zdumiewające rzeczy. Są tam drzewa, które porozumiewają się ze sobą, drzewa, które z oddaniem troszczą się o swe potomstwo oraz pielęgnowują starych i chorych sąsiadów, drzewa, które doświadczają wrażeń, mają uczucia i pamięć. Niewiarygodne? Ale

prawdziwe! Leśniczy Peter Wohlleben snuje fascynujące historie o zdumiewających zdolnościach drzew. Przytacza wyniki najnowszych badań naukowych i dzieli się swoimi obserwacjami z codziennej pracy w lesie. Otwiera przed nami sekretny świat, jakiego nie znamy.

Peter Wohlleben – leśnik z ponaddwudziestoletnim stażem w Zarządzie Lasów Państwowych w Niemczech. Zrezygnował z posady urzędniczej, aby swoją wizję ochrony przyrody wcielić w życie. Obecnie opiekuje się lasami w Reńskich Górach Łupkowych. Tam z powodzeniem praktykuje leśnictwo oparte na ekologicznych i ekonomicznych podstawach. Jest częstym gościem w programach telewizyjnych. Swoją wiedzę chętnie dzieli się w licznych publikacjach i podczas seminariów.

Kobiety Witkacego Metafizyczny harem

MAŁGORZATA CZYŃSKA
Znak

Szalał za nimi z wzajemnością. Sprawiały, że był pijany szczęściem, albo staczał się na dno rozpacz. Aristokratki i służące, podlotki i poważne matrony, aktorki i doktorowe. Demoniczne. Znane dziś z kart powieści, portretów, fotografii i... listów do Żony.

Witkacy – wysoki, przystojny z błyskiem w oku. Artysta. Nie był monogamistą, nie był wierny, nie obiecywał miłości po grobową deskę. Nie rozumiał słowa „zdrada”. Braterstwo dusz cenił na równi z rozkoszami cielesnymi.

Jadwiga, jego Żona – złotooka, rudowłosa,



o zmysłowych ustach. Ich małżeństwo trwało szesnaście burzliwych lat, dzieliły ich setki kilometrów, ale wiedzieli o sobie wszystko.

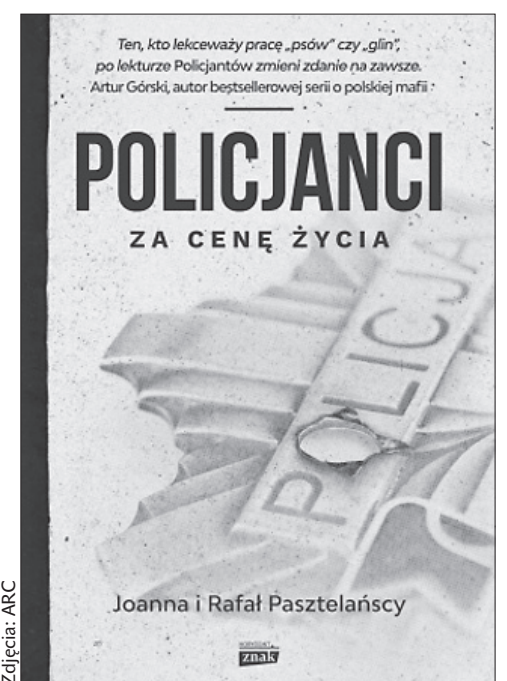
Policjanci Za cenę życia

JOANNA I RAFAŁ PASZTELAŃSCY
Znak Horyzont

Policjant – najniebezpieczniejszy zawód w naszym kraju. Przez ostatnie 25 lat polskich

policjantów zginęło dwa razy więcej niż polskich żołnierzy.

Najbardziej sensacyjne historie z udziałem policjantów to nie podejrzone układy czy zakrapiane imprezy z bandytami, ale codzienna służba. Dziś to przestępcy stają się celebrytami. O funkcjonariuszach, którzy ze złem mierzą się każdego dnia, mówi się niewiele. A zbrodnie zdarzają się codziennie. To nie książka o złych glinach. To historie o prawdziwym bohaterstwie, o ludziach, którzy nie cofnęli się przed ryzykiem. O ich odwadze, kulisach pracy i bliskich, których zostawili. (r)



ZYCZENIA

Z okazji 85. urodzin składamy naszemu Kochanemu Ojcu i Dziadkowi
panu MIROŚLAWOWI BRAŹDZIE
z Karwiny-Nowego Miasta
najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności. Dziękujemy Ci
za wszystkie wspólne wspaniałe chwile. Żyj nam sto lat! Córka Janka, wnu-
częta Lada, Aneta i Witek. GL-695

WSPOMNIENIA

...byłaś mi, Mamo, świata obrazem,
odbitym w sercu moim maleńkim...



Dziś, 11. 10. 2016, obchodziłaby swoje 100. urodziny na-
sza Najdroższa Mama i Babcia

śp. MARIA SMUGAŁA
z Olbrachcic

zaś 8. 11. 2016 przypomniemy sobie 32. rocznicę Jej śmierci.
Z miłością i głębokim szacunkiem wspominają córka Zofia,
syn Franciszek oraz synowa Anna z rodzinami. GL-698

CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIE-
SZYN:** Rajska jabłonka (11, godz.
19.00);

▲ **KARWINA:** Rajska jabłonka
(12, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Kubo
i dwie struny (11, 12, godz. 16.00);
Instalater z Tuchlovc (11, 12, godz.
19.00); To nie są najlepsze dni mo-
jego życia (11, godz. 20.00); Vlk z
Královských Vinohrad (11, godz.
17.30); **KARWINA – Centrum:**
Siedmiu wspaniałych (11, godz.
17.15); Dziewczyna z pociągu (11,
godz. 20.00); Anthropoid (12, godz.
17.30); Sausage Party (12, godz.
20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:**
Żywiół. Deepwater Horizon (11, 12,
godz. 17.30); Instalater z Tuchlovc
(11, 12, godz. 20.00); **CIESZYN –
Piast:** Sekretne życie zwierzków
domowych (11, 12, godz. 15.00);
Wołyn (11, 12, godz. 16.45, 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1
SM, niedziela, wiadomości regional-
ne od godz. 6.00; powtórka na ante-
nie ČT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz.
19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzy-
niec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

**DĄBROWA, ORŁOWA-PO-
RĘBA – Zarządy MK PZKO** za-
praszają wszystkich członków i sym-
patyków na Świątlicę Jesienną w so-
botę 22. 10. o godz. 15.00 do Domu
Narodowego w Dąbrowie. W pro-
gramie wystąpią aktorzy Sceny Pol-
skiej z polskimi piosenkami mię-
dzywojennymi ze spektaklu pt. „Po-
wróćmy jak za dawnych lat”. Po pro-
gramie wspólna herbatka.

CZ. CIESZYN – Październikowe
spotkanie MUR-u odbędzie się w
czwartek 13. 10. o godz. 17.00 w auli
Polskiego Gimnazjum im. J. Słow-
ackiego. Wykład na temat „Ogród
– sztuka nieustających przemian” – o
architekturze krajobrazu, parkach i
ogrodach, wygłosi inż. Rudolf Klus.

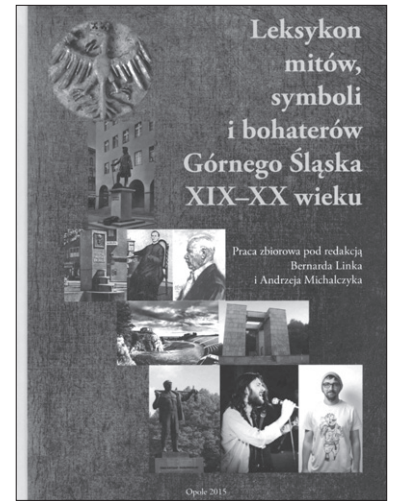
▲ **ŠKEAW** zaprasza na promocję

Zaprezentują Leksykon
Górnego Śląska

W ubiegłym roku pod egidą Pań-
stwowego Instytutu Naukowego –
Instytutu Śląskiego w Opolu wysił-
kiem 18 autorów z Polski, Niemiec
i Czech ukazał się „Leksykon mitów,
symboli i bohaterów Górnego
Śląska XIX–XX wieku”. Publikacja
za pomocą 110 rozbudowanych ha-
seł podejmuje próbę przedstawienia
dziejów naszego regionu z perspek-
tywy różnorodnych kultur i pamięci,

analizując wybrane elementy świata
wartości i emocji.

Teraz książka zostanie zaprezen-
towana również na Zaolziu. Promo-
cja „Leksykonu mitów, symboli i bo-
haterów Górnego Śląska XIX i XX
wieku” odbędzie się w czwartek, 13
października, o godz. 17.00 w biblio-
tece Diakonijnego Ośrodka Kształ-
cenia w Czeskim Cieszynie przy ul.
Dukelskiej 2096/5a. (wik)



střech pozink, hliník, trapéz plech,
vlnitý eternit, eternit, pálené ta-
šky atd. Vše je provedeno odborně
s nejvyšší kvalitou. Prodloužená
záruka. Zajímavé smluvní ceny.
Tel. 775 524 815, www.stresnirekon-
strukce.cz GL-223

IPA – STŘECHY novinka na trhu
– bežešvá technologie. Konec se za-
tékáním. Tel. 776 051 335. GL-223

KONCERTY

**KARWINA-DARKÓW – MK
PZKO** zaprasza na niedzielę 16. 10. o
godz. 15.30 do Sanatorium Rehabi-
litacyjnego, budynek A, w Karwinie-
Granicach na Koncert Jesienny w ra-
mach 15. edycji Darkowskiej Jesieni.
W programie: chór mieszaný „Lira”,
uczniowie PSA w Karwinie oraz ze-
spół ludowy „Olzanki” z Polski.

WYSTAWY

**BIBLIOTEKA REGIONALNA,
Rynek Masaryka, Karwina:** Od-
dział Literatury Polskiej oraz Ośro-
dek Dokumentacyjny Kongresu Po-
laków w RC zapraszają na wystawę
pt. „Jan Milikowski – księgarz lwowski
z Oldrzychowic (1782–1866)”.
Wystawę można zwiedzać do 27. 10.
w godz. otwarcia biblioteki.

**GALERIA „RADOST”, Dom
Kultury, ul. Alšova 11, Hawie-
rzów:** do 30. 10. wystawa „Jarki Ry-
bovej – Ceramika” oraz „Moniki Mi-
lerskiej – Obrazy”. Czynna w godz.
12.00–18.00.

**GALERIA „MOST”, Główna
1a, Cz. Cieszyn:** do 18. 10. wysta-
wa Gustava Beigera pt. „Mionsz”.
Czynna: po-pt: godz. 8.00–17.00, so:
godz. 8.00–12.00.

**GALERIA MIASTA TRZY-
NIEC „TRISIA”, nám. Svobody
526, Trzyniec:** do 20. 10. wysta-
wa plastyczna Jana Bergera i jego
córki Xenii Bergerovej „Krátki po-
vrát/Krátký návrat”. Czynna: po,
wt: godz. 10.00–17.00; so, nie: godz.
14.00–17.00.

**RATUSZ, SALA OBRZĘDO-
WA, JABLONKÓW, DUKEL-
SKA 144:** 11. 10. o godz. 17.00 werni-
saz wystawy fotografii pt. „Kwiaty
z naszego kraju”. Czynna do 31. 10.
**KONGRES POLAKÓW, Ko-
meńskiego 4, Cz. Cieszyn:** do
31. 10. wystawa pt. „Teofil Hrabiec,
kościelny kolekcjoner i znawca sztuki”.
Czynna w dni powszednie w
godz. 8.00–15.00.

**MIEJSKI DOM KULTU-
RY, SALA MÁNESA, Karwina:**
11. 10. o godz. 17.00 wernisaz wy-

stawy obrazów Miloslavy Sztema-
novej. Czynna do 16. 11.: po, śr, pt:
godz. 9.00–15.00, wt, czt: godz. 9.00–
19.00.

**MUZEUM HUTY TRZYNIEC-
KIEJ I MIASTA TRZYNIEC,
Frydecka 387, Trzyniec:** do 16. 10.
wystawa pt. „Lalka i jej historia”.
Czynna: wt-pt: godz. 9.00–17.00,
nie: godz. 13.00–17.00.

▲ do 16. 10. wystawa pt. „Z historii
mody”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00–
17.00; nie: godz. 13.00–17.00.

▲ **Galeria „Na schodach”:** do 6. 11.
wystawa malarstwa Víta Adamusa
pt. „Jednou pojedu na Fedu”. Czyn-
na: wt-pt: godz. 9.00–17.00, nie:
godz. 13.00–17.00.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃ-
SKIEJ, SALA WYSTAW w Cz.
Cieszynie, Praska 3/14:** do 28. 2.
2017 wystawa pt. „Jan Čapek – Brat i
legionista”; stała ekspozycja pt. „Ob-
razki z przeszłości Śląska Cieszyń-
skiego”. Czynne: po-pt: godz. 8.00–
16.00; nie: godz. 13.00–17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzo-
wie, Pavlova 583/2:** do 29. 1. 2017
wystawa pt. „Atlas niezwykłych pta-
ków”. Czynna: po-pt: godz. 8.00–
16.00, nie: godz. 13.00–17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonko-**

wie, Rynek Mariacki 14: stała eks-
pozycja pt. „Z przeszłości Jabłonko-
wa i okolicy”; do 31. 12. wystawa pt.
„Z historii piwowarstwa”. Czynne:
po-pt: godz. 8.00–16.00; nie: godz.
13.00–17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej-
Lutyni, Masaryka 958:** do 23. 12.
wystawa pt. „Ida Münzberg – Por-
trety”. Czynna: po-pt: godz. 8.00–
16.00, nie: godz. 13.00–17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwał-
dzie, K Muzeu 89:** stała ekspoz-
ycja pt. „Tradycje górnictwa”; do
31. 12. wystawa pt. „Meble histo-
ryczne”. Czynne: po-pt: godz. 8.00–
16.00, nie: godz. 13.00–17.00.

CO ZA OLŻĄ

**WIEŻA PIASTOWSKA I RO-
TUNDA św. Mikołaja, Cieszyn:**
Czynna codziennie w godz. 9.00–
17.00.

**CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!**

www.glosludu.cz



**Codziennie
aktualizowany
serwis o Polakach
na Zaolziu**

Zareklamuj się w
»GŁOSIE LUDU«
Na Twój telefon czeka
**BEATA
SCHÖNWALD**
doradca ds. reklamy
Tel. 775 700 896

Znajdź nas na Facebooku
i odwiedzaj naszą stronę
www.glosludu.cz



GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

„Głos Ludu” jest finansowany
ze środków

Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP,
Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie,
Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie,
i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz • Witold Koźdoń, kozdon@glosludu.cz • Magdalena Cmiel, magdalena.cmiel@glosludu.cz • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glosludu.cz • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • www.glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: SAMAB PRESS GROUP, a.s., Cyrillská 357/14, 602 00 Brno • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

Zwycięski »Beckham« Ižvolta

Z powodu eliminacji mistrzostw świata 2018 w weekend na najwyższą klasę rozgrywek w RC awansowała piłkarska FNL. Nowy trener Trzyńca, Jiří Neček, mógł się radować w weekend z pierwszego zwycięstwa przy sterze drużyny. Niedosyt natomiast zaplanował w Ostrawie, która zmarnowała szansę na pozostanie w fotelu lidera, remisując na wyjeździe z Táborskem.

W TRZYŃCU MECZ USTAWIŁY BŁĘDY

Na Lešnej w Trzyńcu pierwsza połowa meczu z Sokolowem nie wróżyła dobrobytu punktowego dla gospodarzy. W pierwszej połowie notowania gospodarzy poważnie spadły po samobójcu Hlocha, który niefortunnie zmienił kierunek lotu piłki, myląc bramkarza Palečka. – Takie gole się zdarzają, ale najważniejsze, to nie przestraszyć się rywala i dalej grać swoje – stwierdził szkoleniowiec FK Fotbal Trzyńec, Jiří Neček. Trzyńczanie stawili się na akcje oskrzydlające, profitu-

jąc ze stałych fragmentów gry. Zanim jednak do siatki Sokolowa wpadły kluczowe dwie bramki, gospodarze zasnęli z powodu zmarnowanych okazji. Joulka przyprowadził garstkę najwierniejszych kibiców o nerwice żołądka. Prognozy nabrał futbol w wykonaniu Trzyńca po zmianie stron. Wyrównał strzałem głową estoński obrońca Reintam, a zwycięskiego gola zdobył technicznym uderzeniem Ižvolt z rzutu wolnego. – Goście nie ustrzegli się błędów. Najważniejsze, że udało nam się je wykorzystać do strzelenia bramek, bo cały ten mecz ustawiły błędy – dodał Neček. Nowy szkoleniowiec Trzyńca zaprowadził na Lešnej... nowe porządki. Jak się dowiedzieliśmy, piłkarze codziennie się teraz ważą. Kalkulator BMI to na Lešnej nowy Matrix.

OSTRAWIANIE PLUJĄ SOBIE W BRODĘ

Czwarty remis na obcych boiskach zanotowali w weekend piłkarze Banika Ostrava. Podopieczni trenera Vla-



Fot. PETR RUBAL

Przy piłce bohater z Lešnej – Matej Ižvolt.

FNL

TRZYŃCIEC - SOKOŁOW 2:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 57. Reintam, 67. Ižvolt – 31. samob. Hloch. Trzyńec: Paleček – Stríž, Avdič, Hloch, Reintam, Janoščin (82. Hošek) – Joulk, Ižvolt (88. Motyčka), Krišto (50. Čelústka) – Malcharek, Dedič.

TÁBORSKO - OSTRAWA 2:2

Do przerwy: 1:0. Bramki: 19. Mrázek, 65. Džafič – 66. Zápotočný, 76. Mičola. Ostrava: Vašek – Hučko, Sus, Zápotočný, Nerad (75. Mondek) – Mičola (79. Ožvolda), de Azevedo, Staňa (77. Helešic), Urgela – Hlinka, Mešaninov. Lokaty: 1. Olomuniec 24, 2. Ostrava 22, 3. Cz. Budziejowice 20,... 10. F-M 12, 13. Trzyńec 9, 15. Witkowice 6 pkt.

stimila Petrželi przegrywali na murawie Táborska już 0:2, ale zasługą bramek Zápotočného i Mičoli zdołali doprowadzić do remisu, który w świetle walki o fotel lidera oznacza stratę dwóch punktów. – Wyrzuciła nas w tabeli Sigma Olomuniec, która w odróżnieniu od nas zdołała wygrać wyjazdowe spotkanie z Witkowicami – skomentował nieudany weekend trener Banika, V. Petržela. – Pozytyw-

nym aspektem zremisowanego spotkania jest tylko determinacja, z jaką drużyna podeszła do odrabiania dwubramkowej straty – podkreślił szkoleniowiec. – Oczywiście gdyby Mondek w doliczonym czasie gry trafił z kilku kroków do pustej bramki, rozmawialibyśmy teraz ze sobą w zupełnie innym nastroju – dodał perfekjonista Petržela.

JANUSZ BITTMAR

Hat trick »Lewego« i tyk aspiryny

Trzy gole Lewandowskiego, kontuzja Milika, dziwne zmiany Nawalki przy stanie 3:0 – sobotni mecz Polaków w eliminacjach piłkarskich MŚ w Warszawie zmusił zawodników do spożycia aspiryny.

Polska reprezentacja piłkarska w drugim meczu eliminacji pokonała na Stadionie Narodowym Duńczyków 3:2, ale znów okazało się, że biało-czerwoni nie potrafili kontrolować prawie wygranego meczu. Gwiazdą spotkania był Robert Lewandowski, który trzema golami pogryził rywala. Fatalnej kontuzji doznał w meczu drugi napastnik, Arkadiusz Milik, dla którego naderwane więzadła w kolanie oznaczają przerwę na co najmniej cztery miesiące. To kiepska wiadomość głównie dla trenera Napoli, gdzie Milik, w odróżnieniu od reprezentacji Polski, regularnie strzela gole. Selekcjoner reprezentacji Polski, Adam Nawalka, w drugiej połowie zdecydował się na kilka odważnych, czytaj – dziwnych zmian. Zwłaszcza wprowadzenie na murawę Linettiego wywołało lekkie zdziwienie nawet u samego zawodnika.

Dziś Polacy w Warszawie podejmują Armenię, z którą udało się wygrać w sparingu nawet słabej ostatnio reprezentacji RC. Czesi byli bez szans w Hamburgu, przegrywając mecz eliminacji MŚ z Niemcami 0:3. We wtorek podopieczni Karla Jarolíma w Witkowicach spróbują pokonać Azerów, którzy w weekend sensacyjnie uporali się z Norwegią. Czesi piłkarze w niedzielę zaliczyli na Miejskim Stadionie otwarty dla widzów trening. Mecze eliminacji MŚ startują o 20.45. (jb)

Mecze Stalowników pod znakiem dogrywek

Hokeiści Trzyńca mają ostatnio szczęście do dogrywek. W piątkowej kolejce pokonali w dogrywce Kometę Brno, wygrywając mecz na szczycie 4:3, w niedzielę zaś przegrali w karnych na tafli Hradca Kralowej 2:3. Coraz lepiej grają Witkowice, które w 11. kolejce uporały się u siebie z Pardubicami 2:0. Zabłysnęła nowa akwizycja, amerykański napastnik słowackiego pochodzenia Yan Stastny, zdobywca gola na 1:0.

Stalownicy Trzyńec na tafli Mountfieldu mieli więcej z gry, ale po zmarnowanej prze-

wadze 5 na 3 i kilku innych niewykorzystanych okazjach mecz przy stanie 2:2 dobiegł do dogrywki. – Tam też moim zdaniem zagraliśmy lepiej od gospodarzy, ale co z tego. Solą tej gry są gole – zaznaczył René Mucha, drugi trener Trzyńca. W karnych drugi punkt wystrzelił gospodarzom Jarůšek.

W Ostravar Arenie oklaskiwali w niedzielę 34-letniego Yana Stastnego, syna legendy słowackiego hokeja, Petera Štastnego. Yan Stastny w dużej mierze przyczynił się bowiem do zwy-

cięstwa z Pardubicami. Były gracz St. Luis Blues w piątek przyleciał do Ostrawy i z zespołem zaaklimatyzował się dopiero w ostrym pojedynku z Pardubicami. – Hokej to dla mnie sprawa sercowa. Nieważne, czy w NHL czy też w Czechach – stwierdził Stastny.

TIPSPORT EKSTRALIGA

HRADEC KR. - TRZYŃCIEC 3:2 (k)

Tercje: 1:0, 0:1, 1:1 - 0:0. Bramki i asysty: 4. Džeriniš (Šimánek, Jarůšek), 44. Jarůšek (Ši-

mánek, Džeriniš), dec. karny Jarůšek – 25. Linhart (Martin Růžička), 49. Dravecký (M. Doudera, Hrabal). Trzyńec: Hamerlík – Roth, Linhart, Hrabal, M. Doudera, Nosek, L. Galvas, Jank, L. Doudera – Martin Růžička, Marosz, Petružálek – Dravecký, Kreps, Rákos – Irgl, Polanský, Adamský – Hrná, M. Kovačič, Jašek.

Lokaty: 1. Brno 28, 2. Trzyńec 27, 3. Ml. Bolesław 21,... 10. Witkowice 12 pkt. W piątek: Trzyńec – Ml. Bolesław (17.00) i Olomuniec – Witkowice (18.00). (jb)

Piłkarski weekend w niższych klasach

DYWIZJA

KOZŁOWICE - HAWIERZÓW 0:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 11. Lisický, 84. Cigánek. Hawierzów: Směták – Lisický, Babič, Cigánek, Musiol – Wojnar (73. Cenek), Zupko – Omasta, Matušovič (85. K. Skoupý), Uher (78. Švábík) – Gomola.

Indianie utrzymali pozycję wicelidera tabeli. Scenariusz napisali kluczowi piłkarze w kadrze Hawierzowa, a całość wyreżyserował grający trener Miroslav Matušovič, który dograł obie golowe piłki do Lisického i Cigánka.

L. PIOTROWICE - JESENÍK 2:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: 63. i 78. Klimas. Piotrowice: Mrozek – Leibl, Gill, Moskál, Bajzáth – Puškáč (84. Kondziolka), Škuta, Hoffmann, Klimas – Paduch (70. Miko), Lukán (84. Alman).

Terapia pod wodzą nowego trenera służy piłkarzom Lokomotywy wysmienic. Na grząskiej murawie gospodarze ustrzegli się niepotrzebnych strat piłki, sami zaś wpakowali rywalowi dwa gole. – Podziękowania należą się wszystkim, wisienką na torcie były dwie bramki Klimasa – ocenił zwycięstwo trener Lokomotywy Jiří Kuljovský.

Lokaty: 1. W. Międzyrzecze 26, 2. Hawierzów 24, 3. Hranice 21,... 8. Piotrowice 15 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

BOGUMIN - KARNIÓW 5:0

Do przerwy: 3:0. Bramki: 7. Sittek, 23. Košťál, 31. Jatagandzidis, 53. P. Poštulka, 75. Kurušta. Bogumin: Švrčina – P. Poštulka (79. L. Poštulka), Socha, Košťál, Kalous (71. Kurušta) – Sittek, Kubinski (76. Šiška), Vaclík, Baculák – F. Hanus (60. Ferenc) – Jatagandzidis (68. Opic).

Boguminiacy nie zwalniają tempa. Teraz to już na pewno najlepszy mecz w wykonaniu podopiecznych Marka Poštulki. – Tym razem wszystko wypaliło. Gole, styl gry, taktyka – powiedział „GL” Poštulka.

FRENSZTAT - CZ. CIESZYN 1:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 14. Kahánek – 66. Kiška. Cz. Cieszyn: Gradek – Bolek, Kupczak, Rac, Popelka – Konečný (82. Lojek), Sostronek, Kantor, S. Zogata (73. J. Zogata) – Michalisko (60. Hradečný) – Kiška.

Gdyby w futbolu nie ma racji bytu, ale... gdyby nie bramkarz Frensztatu, goście wracaliby z Beskidów z kompletem punktów. – W drugiej połowie nasza gra nabrała rumieńców. Szkoda zmarnowanych okazji – stwierdził trener Cz. Cieszyna, Richard Beneš.

DZIEĆMOROWICE HERZMANICE 3:3

Do przerwy: 1:3. Bramki: 44., 46. i 74. Beilner

– 27. Mantey, 41. Půda, 45. Šebek. Dziećmorowice: Kotrla – Kaňa, Hrtánek, Červeňák, Holý – Beilner, Kovář (89. J. Ligocký), Kempný, Skotnica, Malenák (65. Matušík) – Bystrý.

Hat trick Pavla Beilnera do siatki lidera tabeli ucieszył nie tylko trenera Elektryków, Josefa Jadrnego. Zagrzał też 150 zniechęconych kibiców, którzy po serii nieudanych występów doczekali się wreszcie dobrej gry ze strony Dziećmorowic.

BIŁOWEC - WĘDRYNIA 2:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 25. sam. Martinčík, 83. Moučka. Wędrzynia: Pecha – Pilch, Vlachovič (75. Guznar), Chlebek, Martynek, Martinčík, Przychko, Racko, Byrtus, Dawid (83. Rusek), Kalfas.

Samobój doświadczonego Martinčíka pogryził gości, dobił zaś wędryniaków w końcówce meczu Moučka. Podbeskidzki zespół tym samym nie uciekł ze strefy spadkowej.

SLAVIA ORŁOWA - BRÍDLIČNÁ 2:2

Do przerwy: 2:1. CZK: Malík (O). Bramki: 26. Tomáš, 41. Mleziva – 8. K. Kocúr, 71. J. Kocúr. Orłowa: Polášek – Papuga, Kroček, Malík, Herák – Koník (86. Regec), Široký, Mleziva, Renta – Macháček (76. Kubiš), Tomáš.

Slavia dogrywała mecz w dziesiątkę, była jednak bliska sprawienia sporej niespodzianki. Remis uratował dla faworyta starszy z braci Kocúrow.

Lokaty: 1. Herzmanice 26, 2. Bogumin 26, 3. Brídlíčná 21,... 5. Cz. Cieszyn 18, 10. Dziećmorowice 14, 13. Orłowa 11, 15. Wędrzynia 8 pkt.

IA KLASA - GR. B

Dobra – Datynie Dolne 4:1, Stonawa – Hlubina 4:3, Olbrachcice – Veřovice 0:1, Bystrzyca – Sedliszcze 2:2. Lokaty: 1. St. Miasto 22, 2. Datynie Dolne 17, 3. Hlubina 16,... 5. Olbrachcice 14,... 9. Stonawa 11, 11. Bystrzyca 9 pkt.

IB KLASA - GR. C

Gnojnik – Rzepiszczce 2:0, Luczina – Wierzniowice 1:1, Toszonowice – Sucha G. 4:1, Raszkowice – Jabłonków 3:2, Śmiłowice – Lutynia D. 3:1, Nydek – I. Piotrowice 2:2, L. Piotrowice B – Pietwałd 3:3. Lokaty: 1. Raszkowice 21, 2. Jabłonków 19, 3. Toszonowice 17 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

V. Bogumin – B. Rychwałd 4:2, Sj Pietwałd – F. Orłowa 2:7, Zabłocie – Łąki 4:0, Żuków Górny – Dąbrowa 3:4, Cierlicko – G. Będowice 1:4, G. Hawierzów – Sn Hawierzów 1:2. Lokaty: 1. F. Orłowa 24, 2. G. Będowice 22, 3. Zabłocie 19 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Bukowiec – Gródek 6:3, Noszowice – Piosek 5:2, Mosty – Starzicz 5:2, Nawsie – Oldrzychowice 2:5. Lokaty: 1. Hukwałdy 25, 2. Oldrzychowice 23, 3. Mosty 17 pkt. (jb)